

WIESŁAW ROTT

Warszawa, 9 stycznia 1946 r. Sędzia Alicja Germasz przesłuchiwała niżej wymienionego w charakterze świadka. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści art. 107 kpk oraz o znaczeniu przysięgi sędzia odebrała od niego przysięgę na zasadzie art. 109 kpk. Świadek zeznał, co następuje:

Imię i nazwisko	Wiesław Rott
Wiek	31 lat
Imiona rodziców	Zygmunt i Henryka Józefa
Miejsce zamieszkania	Warszawa [...]
Zajęcie	lekarz sanitarny Zarządu Miejskiego
Wyznanie	rzymskokatolickie
Karalność	niekarany
Stosunek do stron	–

Jako kierownik grupy ekshumacyjno-inhumacyjnej Wydziału Zdrowia Zarządu Miejskiego w Warszawie przeprowadziłem ekshumację na terenie fabryki Franaszka przy ul. Wolskiej, w kwietniu 1945 r. Tam z niezasypanego dołu (pojemności ok. 2,5 m sześć.) wydobyto dużą ilość spalonych szczątków ludzkich i popiołu. Wymieniony dół pełen był szczątków i popiołu.

Ilość spalonych ciał ludzkich oceniam na ok. tysiąc. Szczątki powyższe zostały przeniesione do wspólnej mogiły na teren Szpitala św. Stanisława.

Od obecnych przy inhumacji członków rodzin zabitych (nazwisk wskazać nie mogę) oraz od pracowników fabryki Franaszka zatrudnionych w tym czasie przy porządkowaniu fabryki słyszałem, że w czasie powstania Niemcy wypędzali z domów numer 34–52 przy ul. Wolskiej

mieszkańców [i pędzili do] fabryki Franaszka, gdzie ich rozstrzeliwali, a ciała spalali. To samo dotyczyło się pracowników fabryki Franaszka i ludzi znajdujących się w schronach tejże fabryki. Informatorzy ci mówili mi, że w ten sposób zginęło tu cztery tysiące ludzi.

Protokół odczytano.